

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

Hod IX



Wilnia, Listapad 1936 h.



Nr. 11 (125).



Дружеская
Государственная
Библиотека

1. 15-lećcie biełaruskich nabaženstwaŭ u kaściele św. Mikalaja ŭ Wilni 2. Na Bačkaŭščynu. 3. Božaje Slova na apcšniuju niadzielu pa Siomusie. 4. Na mahilu Swajaka. 5. Światyja. 6. Uwahi da abnowy „Chryścijanskaj Dumki“. 7. U Bielaru-
saŭ katalikoŭ. 8. Listy z wioski 9. Z relihijna-hramadzkaha žyćcia. 10. I straš-
na i dziŭna. 11. Roznyja wiestki. 12. Z Wilni i Kraju 13. Paštowaja skrynka. 14. Žarty.

Da čytačoŭ „Chryśc. Dumki“.

U Wilni siarod Bielarusau Katalikoŭ paŭstała Katalickaja Akcyja. Miž in-
šym pierajmaje jana wydawiectwa našaha časapisu „Chryśc. Dumki“. Časapis
hety z Nowaha 1937 Hodu abnaŭlajecca i maje wychodzić dwa razy ŭ miesiac.
Ale heta zaleža pradusim ad hrašowaha padtrymańnia našych čytačoŭ i pry-
chilnikaŭ. Woś-ža wietliwa prosim usich našych daŭžnikoŭ urehulawać nam na-
ležnaść za „Chr. D.“ Kali-ž chto nie aplanie i nia pryśle nam u hetaj sprawie
nijakaj wiestki da Nowaha 1937 Hodu, — tamu „Chr. D.“ budzie spyniena.
Mnohim, na jakich nie spadziajomsia, kab jany nam aplanili naležnaść, wysył-
ku našaha časapisu spyniam užo z hetaha numeru.

Najwyhadniej pierasyłać hrošy „razrachunkowymi pierakazami“, jakija pry
hetym numary „Chr. D.“ dałučajem. Možna tak-ža „razrachunkowyja pieraka-
zy“ dastać na kožnaj poście pa adnym hrošu za štuku. „Razrachunkowymi pier-
akazami“ hrošy likam nia bolš jak 15 zł. pierasyłajucca susim darma.

Adklikajemsia da Wašaha katalickaha i biełaruskaha sumleńnia i čakajem
na prysyłku nam naležnaści. Nie zabywajciesia, paŭtarajem jašče raz, — što
los „Chr. D.“ ad Was zaleža!

Urad Bleł. Kat. Akcyi.

Wilnia, 25.X.36.

„CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA“

BIEŁARUSKI KATALICKI ČASAPIS

Wychodzić raz u miesiac.

SKŁADKINA „CHR. DUMKU“:

na hod . . . 3 zał.	na 3 mies.	0,75
na paŭhodu 1.50	na 1 „	0,25
Zahranicu 6 zał. u hod.		

ADRAS REDAKCYI I ADMINISTRACYI: Wilnia, wulica Zawalnaja Nr. 1-2
(Wilno, ul. Zawalna 1-2)

Redakcyja adčyniena ad 8-4.

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKI KATALICKI ČASAPIS.
WYCHODZIĆ RAZ U MIESIAC.

Hod IX.

Wilnia, Listapad 1936 h.

Nr. 11 (125)

15-leccie Bielaruskich nabaženstwaŭ u kaściele św. Mikałaja ŭ Wilni

Sioleta ŭ listapadzie miesiacy minaje 15 hadoŭ, jak u Wilni ŭ kaściele św. Mikałaja adbywajucca nabaženstwy dla bielarusaŭ katalikoŭ. Hetyja nabaženstwy adbywajucca ŭ kożnuju niadzielu i świaatočnyja dni. Składajucca jany z św. Imšy, bielaruskaha kazańnia i bielaruhijnych pieśniaŭ.

Historyja hetych nabaženstwaŭ nastupnaja. Pačatak ich wywodzicca ad Bielaruskaj Himnazii ŭ Wilni. Kali ŭ 1918 h. paŭstała ŭ Wilni Bielaruskaja Himnazija, razam z jej paŭstała potreba bielaruskich nabaženstwaŭ dla wučniaŭ bielarusaŭ katalikoŭ. Da kanca 1921 hetkija nabaženstwy, prynamsi na pačatku hodu, adbywalisia ŭ wadnej z zalaŭ himnazii ŭ pa-bazylijan-skich muroch, a tak-ža časam, asabliwa padčas wialikaposnych rekolekcyjaŭ, u kaściele św. Jana. U hetym druhim wypadku nabaženstwy dla bielaruskich wučniaŭ adbywalisia biez używańnia bielaruskaj mowy, bo używać tam našaj mowy niamažna było. Pałažeńnie hetkaje było niaznosnaje i treba było šukać z jaho wychadu. A wychad znajšoŭsia hetaki.

1-ha listapada 1921 h. na imia probaršča kaścioła św. Mikałaja ŭ Wilni dyrektor Bielaruskaj himnazii M. Kachanowič, prefekt Ks. Ad. Stankiewič, pradstaŭnik Bačkaŭskaha Kamitetu W. Hryniewič i zahadčyca bielaruskaha dziciačaha prytułku S. Kiško zlažyli nastupnuju prošbu: „Dziela taho, što relihijnyja potreby katalickich bielaruskich dzieciej, daručanyŭ našaj apičcy, dahetul nie mahli być zdawoleny, my wielmi prosim Was dazwolić henym dzieciam u Wašym kaściele ŭ wolnyja hadziny adpraŭlać

asobnyja nabaženstwy ŭ niadzieli i świaata“. Prošba heta, dziakujučy pryhilnaści biskupa J. Matulewiča i probaršča kaścioła św. Mikałaja, była spoŭniena dla bielaruskich prašelnikaŭ pamysna. U wadnu z niadziel pieršaj pałowy listapada 1921 h. adbyło-

sia pieršaje stałaje bielaruskaje nabaženstwa ŭ kaściele św. Mikałaja. Hetkija nabaženstwy, jak skazana wyšej, adbywajucca tam aź da siańnia.

Na hetyja nabaženstwy špiarša prychodziła wyklučna bielaruskaja moładź — himnazijalnaja i uniwersyteckaja. Pašla pačali cikawicca bielaruskimi nabaženstwami tak-ža i starejšyja. Aprača katalikoŭ prychodzili patrochu, jak prychodziać i siańnia, tak-ža i Bielarusy prawasłaŭnyja.

Lik bielaruskich maelnikaŭ špiarša byŭ ahułam niaznačny, paźniej prychodziła značna bolš. Bolšaje zacikaŭleńnie hetymi nabaženstwami zaznačyłasia apošnimi hadami. Asabliwa było mnoha bielarusaŭ katalikoŭ na Raratach u minułym hodzie, a tak-ža ŭ dzień pracesii ŭ Kalwaryju sioleta wiasnoj.

Ahułam treba skazać, što bielaruskija nabaženstwy ŭ kaściele

św. Mikałaja choć pawoli, ale raźwiwajucca stała i pamysna što pawoli dyk heta j zrazumiela. Rańnija nied hodnyja hadziny, letnija pierarywy, niemahčymaść u kaśc. św. Mikałaja Bielarusam chryścicca i žanicca, bo heta kaściol parafijalny litoŭski — ŭsio heta razam, nie spryjaje naležnamu raźwićciu relihijnaha žyćcia siarod Bielarusaŭ katalikoŭ. Hetaj biadzcie moh-by zaradzić tolki asobny parafijalny kaściol dla bielarusaŭ z asobnym probarščam i z usimi parafijalnymi prawami. Daść Boh pryjdzie j heta.



Ks. Ad. Stankiewič,

jaki praz 15 hadoŭ apiakawaŭsia nabaženstwami.

Božaje Słowa

na apošniuju niadzielu pa Siomusie.

U heny čas skazaŭ Jezus swaim wučniam: kali ŭbačycie aħidu spustašeńnia, jakaja staic na miescy światym, ab jakoj kazaŭ Prarok Daniła — chto čytaje, niachaj rozumieje — tahdy tyja, što jość u Judei, niachaj uciakajuć u hory, a katoryja na dachu — niachaj nia zychodzjać, kab uziac štoniebudź z swajho domu, a jakija na poli — niachaj nie waročajucca, kab uziac swaju wopratku. A biada ciężarnym i kormiačym u henyja dni. Dyk maleciesia, kab nia wypała ŭciakańnie waša zimoj, abo ŭ subotu. Bo budzie tady wialikaja biada, jakoj nia było ad pačatku światu aź dahetul i nia budzie. I kali-b nia byli skaročany henyja dni, nia wytrywaŭ-by nijaki čaławiek, ale dziela wybranych buduć skaročany henyja dni. Tady, kali-b wam chto skazaŭ: woś tut jość Chrystus, abo tam — nia wiercie. Bo paŭstanuć fałšywyja Chrystusy i fałšywyja praroki i buduć rabić wialikija znaki i dziwy, tak kab nawat wybranyja pabłudzi-li, kali-b heta było mahčyma. Woś ja napierad skazaŭ wam. Dyk kali-b wam hawaryli: woś u pustyni jość — nia wychodźcie, woś u kryjoŭkach — nia wiercie. Bo jak małanka wychodzić z Uschodu i źjaŭlajecca aź na Zachodzie, tak budzie i z prychođam Syna čaławiečaha. Usiudy, dzie budzie trup, tam i arły źbiarucca. A zaraz pa biadzie henyh dzion sonca zaćmicca i miesiac nia daść swajho światła, i zory buduć padać z nieba, i siły niabiesnyja zrušac-

ca. I tahdy na niebie źjawicca znak Syna čaławiečaha i tahdy zapłaćuć usie narody ziamli i ŭbačać Syna čaławiečaha, prychođziačaha ŭ wabłokach niabiesnych z wialikaj mocaj i sławaj. I paśle Aniołaŭ swaich z truboju i wialikim hołasam i źbiaruć wybranych jaho z čatyroch wiatroŭ, ad kraju nieba aź da kraju jaho. Ad fihowaha-ž drewa wučeciesia padabienstwa: kali ŭžo jahonaja halina robicca miakkaj i raspuskajecca, wiedajecie, što blizka jość wiasna. Tak i wy, kali ŭbačycie ŭsio heta, wiedajecie, što blizka jość: la dźwiarej. Sapraŭdy kažu wam, što nie praminie hetarod, pakul usio heta zbudziecca. Nieba i ziamla praminuć, ale słowy maje nie praminuć.

(Mat. 24, 15–35).

Ab skančeńni światu.

Wyšej padadzienaja Wanelija hawora ab skančeńni światu. Sprawa heta susim peŭnaja. Jezus Chrystus kaža, što słowy jaho-ab hetym zbuducca nieabchodna: „nieba i ziamla praminuć, ale — kaža — słowy maje nie praminuć“.

Woś ža j wučonyja susim zhadžajucca ŭ hetym z sławami Chrystusa; i jany tak ža ćwierdziać, što hety świat, u jakim żywiom, musić mieć svoj kaniec, musić pryjści jaho śmierć.

— Świat i ŭsio ŭ im isnuje, dziakujućy tamu, što adbywajucca ŭ im fzyčnyja i chimičnyja źmieny, što jość światło, ruch, życio, praściej kažućy — dziakujućy tamu, što dzieić u świecie enerhija, siła. Z pryčyny hetaha dziejańnia kolkaść enerhii astajecca niaźmiennaj, ale źmianiajecca jaje jakaść. Heta znača, što ŭnutranaja enerhija koźnaha ciela, spoŭniŭšy swajo zadańnie, stanovicca niazdatnaj da da-lejšaha ruchu, da dziejańnia. Hetuju prajawu na świecie wučonyja nazwali z hreckaha pra-

Ks. praf. dr. J. Tarasewič.

Na Bačkaŭščynu.

11)

32. Wincuk Skorb abo Smith.

Wincuk hety pachodzić z Klešniakoŭ. Heta nadta dobry čaławiek. U kaścioł na Imšu ŭ koźnuju niadzielku dy świat chodzie, usie pasty akuratna zachowuje, dy żywje jak sapraŭdny chryścijanin katalik. Siamju tak-ža čysta pakatalicku wyhadawaŭ. Małady syn i zdarowyja, pryhožyja dočki chadzili ŭsie i jašče niekatoryja z ich chodzjać u katalickija školy. Žonka jaho litwinka, duža pracawitaja i dobraja žančyna, i maci dziaciej dy sapraŭdnaja chryścijanka. U Wincuka jość rodny brat Adolf u Filadelfii; taksama paradačny čaławiek i chryścijanin katalik. Taksama žanaty. Maje dobruju žonku z Nowaha Dwara, 12 wiorst ad Klešniakoŭ. Žywuć u zħodzie, bahabojna dy dziaciej pachryścijansku hađujuć.

Wincuk Skorb pryjechaŭ u Ameryku ŭžo daŭno. Historyja jaho padaroży nadta cikawaja. — Zadumaŭ raz 16-ciletni chłapieć paje-

chać u Ameryku. Maci jaho ŭdawa i staršy brat, pa niekim časie, kažuć jamu: Nu, dyk jedź! Hrošaj na darohu źbiarom, ale tolki nie zabywaj nam z Ameryki dalaraŭ padsyłać. Tady pajechali da Wasilišak, naniali žydkahien-ta, i za niekalki dzion chłapieć byŭ ŭžo ŭ padaroży. Heta było zimou niejak.

Prajšoŭ niejki doŭhi ŭžo čas ad wyjezdu Wincuka z Klešniakoŭ. Z nieciarpliwaścjać čakajuć ad jaho pieršaha piśma z Ameryki, dy chto wiedaje, mo' i dalary ŭžo buduć!

Raz niejak kala Hramnic, traskučym marozam, siarod hluchoj nočy, barabanić niechta ŭ akno Skorbawaj chaty dy kryčyć: Adčynicie! U chacie ŭsie čysta pierapałochalisia, dumali, što niejkaja zdań, dyk i nia iduć adčyniać! A jon dalej usio barabanić dy kryčyć: Adčynicie dy nia bojciesia, heta ja, waš Wincuk. — Pytajucca z chaty: dzie-ž tabie tam Wincuk, kali Wincuk naš ŭžo niejdzie ŭ Amerycy? — A jon: Nie! Mianie wiarnuli z darohi, a ŭžo woś čuć, čuć nia byŭ u Nju-Yorku! — Hetym jon zawiaršyŭ pierapud chatnich! Dahetul bajalisia, bo dumali, što heta niejkaja zdań, abo mo'

wam entropii i na padstwie hetaha prawa dakazwajuć, što musić pryjści skančennie ūsiaho światu, bo musić nastać na świecie ahulnaja entropija (u dziejańni sonca, u ruchu, u ciaple), a z joj kaniec hetaha światu, žnistažennie, śmierć jaho.

— Hetaje-ž samaje wyjaśnim jašče prašciej. Sonca raścjaruśwaje swajo ciapło i światło ū prastorach, samo pawoli astywajućy; pazbywajecca pawoli tak-ža ciapła i nutro ziamli. Z astywańniem sonca, astywajuć tak-ža j planety, što karystajuć z jaho ciapła. Hetak sama j zory (heta ūsio asobnyja soncy) raścjaruśwajuć swajo ciapło i światło ū biazmiežnych prastorach. A tady, kali światło i našaha sonca i henych zoraŭ zhaśnie, kali stworycca adnolkawaja temperatura, — tady nastupić kaniec usiakaha žyćcia, kaniec usiaho światu: i našaj ziamli i inšych planetaŭ i inšych światau, što znachodziacca ū niabiesnych prastorach.

— Ale prad hetym ahulnym kancom światu moža tak-ža nastupić raniej kaniec našaj ziamli. Wučonyja i hetu mahčymašć dapuskajuć i padajuć roznyja dokazy. I tak kažuć, što moža nastupić kolizija, jak-by sutyčka našaj ziamli z inšaj jakoj planetaj, što na soncy moža zdarycca wializarny wybuch, ad jakoha ahniom žniščycca naša ziamla, što miesiac moža zwalicca na ziamlu i zrujnawać jaje i h d.

*

Słowam, što abjawila nam ab losie hetaha światu Božaja Mudraść, da taho-ž prychozić i sam čaławiecy rozum. Znača, kultura i postup hetaha światu jość wialikaj cennaścij, ale najwialikšaj i najwyšejšaj jość Jezus Chrystus i jaho Božaja Praŭda, jakaja nad usio i nazaŭsiody: „Nieba j ziamla praminuć, ale słowy maje nie praminuć“... Ks. Ad. St.

Na mahiłu Swajaka.

(Zaduški na Rossie 1936 h.).

Pamior Swajak; ūsie latucieńni
Zabraŭ z saboj. Tut — tolki cieni...
A nad mahiłaj drewy šumny,
A na mahile kamień sumny;
A u mahile adzinoka
Lażyć naš Lirnik, spić hłyboka,
I śnić tam pra ziamielku rodnu.
Swajacki duch adnak swabodny,
Chwarobaj ciazkaj nie złamany,
I ū puty śmierci nie skawany,
Zywie, krasujecca — jon wiečan —
Mahilnym kamieniem nia zhnječan.
A ū cichu wasieńni wiečar,
Kali čuć-čuć kalyša wiecier
Listki pažoŭkłyja biarozy,
Kali z listoŭ rasinki — ślozy,
Jak świetlački, jak zorki z nieba,
Žlatajuć cicha, — tahdy treba
Pryjści na Rossy...

To nia listki tahdy hamoniać —
To struny słaŭnaj „Liry“ zwoniać.
Nie salaŭiny pieraliwy —
To Swajakowy pieśni-dziwy;
Tych psalmaŭ hutarka pawabna
Žwinić tak miakka, tak jadwabna.
A to arhanam zahałosić,
Abo, jak skrypka, łaski prosić.
Abo jak zwon — ziamla trasiyecca —
Zacich jon — tolki rechaj ljecca...

Hej, padarožny, padziwisia, —
Stań tut, hłyboka pakłanisia!

Choć ćwiordy kamień sparachnieje,
Pahinuć drewy, ciela stleje,

jaki čaławiek niadobry z drennymi namierami. Ciapier adnak dawiedaŭšysia, što Wincuk wiarnuŭsia aź z Ameryki, im ad strachu walaŭsy na haławie stali. Upuščajuć u chatu, świeciac ahoń, aź taki jon!

A što-ž my, Wincučok, ciapier zrobim, heta-ž my ūsie hrošy prapuścili, byccam u Niawišku raku kinuli dy jak-ža nam dy tabie na świat prad ludźmi budzie pakazacca? Heta-ž ciabie ūsie amerykancam buduć zwać, a nas radnoj amerykanca! Nie, Wincučok, musi tabie ūžo tut nia miesca ū Kleśniakoch! — Za niejkuju hadzinu, jašče prad świetam. Wincuk, krychu abahrety dy nakormleny, užo byŭ u darozie ū Horadniu, dzie druhoha žydka-ahienta jamu znajšli, kab zawioz chłopca ūžo nie ū Ameryku, ale ū Anhliju.

I sapraŭdy, apynuŭsia naš Wincuk pa niejkim čacie ū fabryčnym horadzie Menchester. Tut naniaŭsia da žydka-kraŭca ū pomač. Jon-ža krychu ūmieŭ kažuć šyc. Pomniu jašče siańnia, jak papsuŭ majmu bačku (supakoj budzie jaho dušancy!) žoŭtyja aŭčyny. Tut adnak u žydka menčesterskaha dobra prywučyŭ-

sia krawiectwa dy na't palitoŭsku hawaryć nawučyŭsia; žydok hety byŭ niejdzie z hłybi Litwy. Majstra hety płaciŭ jamu nia šmat, ale Wincuk bywała ničoha nie prapuścić, dy ūsio niejdzie hrošy ū kapšuk kładzie i ab Amerycy sny śnić. Znača, jon tudy pajedzie jak tolki hrošaj dosyć na darohu złożyć dy pačuje ū siabie moc-silu kraŭcoŭskuju.

A ū chacie ūsio wiestak ad Wincuka žduć... Ale woś biahuć tydni za tydniami, miesiacy celyja za miesiacami doŭhimi, a na't hady za hadami, a wiestki ab im niama.

Pašla niekalki hadoŭ Wincukoŭ brat Adolf taksama chłopiec 16-ci hadoŭ jedzie ū Ameryku. Hetamu dobra ūdajecca. Pryjaždža ū Nashua, N. H., dastaje rabotu na fabrycy i żywie ūžo žyćciom amerykanskim. Až trach! adnaho razu niejkuje piśmo prychozić jamu z Filadelfii, a ū piśmie dziesiać dalaraŭ. Heta ad jaho brata Wincuka i piśmo i hrošy. Znača, uwaskros chłopiec? Nalahaje, kab pryjaždžaŭ u Filadelfiju. Tut hety šuram-buram zabraŭsia dy pajechaŭ da brata. I ciapier tam abodwa żywuć.



Światy Aleksandar — Biskup i Mučanik.

Imia Aleksandra nosić aź 9 światych. Jość tam ludzi roznaha wieku i stanowišća. Bačym Papieža Aleksandra, biskupa i zwyczajnych chryścijan. Tutka hawaryć budziem ab adnym z ich, ab światym Aleksandry, biskupie i mučaniku.

Žyćcio našaha Aleksandra pradstaŭlajecca hetak. Z niawiedamych nam krajoŭ prychodzić u hrecki horad Komanu niejki małady jašće čalawiek, Aleksandar, i tutkaj pačynaje żyć, jak zwyczajny robotnik, zajmajučysia pradažaj draŭnianaha wuhla. Lubili jaho ludzi za spakojny charakter, česnaść, akuratnaść, ale adnčasna traktawali i žartaŭliwa, jak wiečna zamurzanaha, biednaha wuholščyka.

U tuju paru pamior biskup u Komanie; žychary žwiarnulisia da susiedniaha biskupa ŭ Neocezarej, św. Ryhora, zwanaha Cudatwórcam, kab pamoh im выбраć nowaha pastyra. Ryhor achwotna zhadziŭsia. Pryjechaŭszy ŭ

*Choć Rossy budú z ziamli zryty,
A ludzi słaŭnyja — zabyty, —
Swajak, moj Druh, lażyć biaspiečno —
Bo „Lira“ hraci budzie wiečna!*

Wincuk Adwažny.

Dyk woś ja raptam i žjawiŭsia prad Wincukom u jahonaj kraŭcoŭni, pašla majej padaroży ŭ Bielaruś, bycca jak kaliści jon u Kleśniakoch, pašla swajej padaroży ŭ Ameryku. Heta žjawišća było hetak niespadzieŭna, što śpiarša jon słowa wymawić nia zmoh, tolki niešla niezrozumielaje zabekaŭ.

Žonki jaho i dziaciej nia było ŭ chacie. Janki Ruchlewiča z Wasilišak, katory jamu pamahaje ŭ krawiectwie, taksama tut nia było. Pajšoŭ da chaty. Naš Wincuk Skorb prazwaŭ siabie Smith, a heta dzieła taho, kab bolš amerykancaŭ k sabie zwabić dy lepšyja warunki dla fachu swajho mieć.

Sabralisia, nakaniec, usie da chaty. Ciapier tut pry niejkich prysmakach amerykańskich dy harbatcy palilisia hutarki biez kanca. Usio pra kraj, pra swaich pytali. Dy nijak uciamic nie mahli, čamu palaki hetak da mianie adniašlisia.

33. U Altamont!

Prabyŭszy ŭ Filadelfii dwa dni, puściŭsia ja ranicaj 19 wierašnia ŭ padaroż u Altamont.

Moj darahi druh Wiktar znaje darohu z Altamont da našaje seminarij. Skolki-ż razoŭ jon sam biednieŭki ŭspinaŭsia, zmučany dušoj

Komanu, sklikaŭ narod i ŭsich prasiŭ malicca, kab Duch Boży należna pakirawaŭ wybarami. Wydatniejšyja z hramadziar pradstaŭlali tut Ryhoru roznych kandydataŭ: byli heta ludzi wysoka ŭzhadawanyja ŭ nawukach, słaŭnyja pachodžaŭniem, bahactwam. Ryhor-ža šukaŭ pradusim čalawieka addanaha Bohu, i choć mo' prostaha pachodžaŭniem, ale poŭnaha žarliwašći chryścijanskaj. Nia wielmi adnak uwa- ha taja spadabałasia ludziar i niechta z natoŭpu naśmiešliwa kryknuŭ: „Kali takuju rol ihraje prastačasć, dyk nia budzie bolš adpa- wiednaj asoby na biskupa, jak naš wuholščyk Aleksandar“. Ryhor, praniaty natchnieŭniem światoha Ducha, pryniaŭ tuju naśmiešku zu- sim paważna. Prykazaŭ zaraz-ža prywiašći na schod Aleksandra. Kali-ż toj žjawiŭsia, narod prywitaŭ jaho hołasnym śmiecham. Niamala byŭ ździŭleny i Aleksandar, dawiedaŭšysia, z jakoju metaj siudy jaho paklikali. Na śmiechi i žarty jon nie žwiartaŭ wielikaj uwahi, budu- čy ŭžo prywyčnym da hetaha. A św. Ryhor adrazu zrazumieŭ, hlanuŭszy na Aleksandra, što heta čalawiek niazwyčajny i što Ahład Boży skrywaje ŭ im swaje namiery. Adwioŭszy tady Aleksandra na bok, staŭ pytać, chto jon het- ki. Tut adkryŭ Słucha Boży ŭsiu praŭdu.

„Nia lichaja dola — jon kaža — mianie prymusiła być wuholščykam na čużynie, bo bački maje ludzi bahatyja; nia dzieła słaboha rozumu выбраŭ ja takaje zaniaćcie, bo i na- wuku niazhoršuju maju; nia dzieła złačynstwa jakoha, chawajučysia prad sudom, ja tut apy- nuŭsia. Nie, zusim što druhoje mianie spabu- dzila pakinuć bačkaŭščynu i skrycca pad wi- dam biednaha wuholščyka. Zrabiŭ heta ja dzie-

i ciełam, pa hetaj krutaj darozie, na wiaršynu hary, dzie raspalażyłasia naša seminarija. Dyk woś u subotu, prad niadzielkaj, niejka kala ha- dziny druhoj, ja ciahnuŭsia pa hetaj-ža daro- zie, z pawarotam da chaty. Niechta praz wak- no z druhoja pawierchu zaŭważyŭ, što ja idu. Dyk nie čakajučy doŭha, udaryŭ u zwon klaš- torny, byccam na trywohu. Kali druhija stu- denty akrużyli jaho dy pytali pryčynu hetaha pastupku, dyk jon im zajawiŭ, što wun Father John wiartajecca z Bielarusi. Tut jany i wysy- pali ŭsie witać mianie. Jak tolki apynuŭsia ja siarod ich, dyk i pačali sardečna witacca sa mnoju dy absypywać mianie pytaŭniar ab majej padaroży. Radasna i pryjemna było ŭ- noŭ znajścisia siarod hetaj moładzi.

Ajcoŭ misyjanaraŭ u Altamont na hety čas nia było, z wyniatkam adnaho ŭžo susim starejšaha ajca francuza, katory astaŭsia ŭ cha- cie jak haspadar dy kab atprawić Imšu dla studentaŭ zaŭtra. Usie inšyja wyjechali z du- choŭnaj pomačaj na niadzielku, toj siudy, toj tudy. Kali nazaŭtra wiarnulisia, dyk i jany šcy- ra mianie witali dy ab usim raspytwali. Bajac- ca-ż ŭžo mnie tut ničoha dy nikoha nia treba było!...

(Kaniec).

la pryčyny, katoraja wiedama tolki mnie i Bohu. Siańnia tabie, Ojča, jaje wyjaŭlu ščyra i adkryta. Majučy pad rukoj usiaho ŭdowal, ja lohka pajści moh-by za kličam świetu, tymbolš, što i moładaść i strojnaść asoby i nachil natury majej da zloha adčyniali mnie naścież darohu ŭ świet. Woś-ža bajučysia Boha žniaważyć, uspomiŭ ja na toje, ab čym kaža Chrystus: — Kali naha ci ruka tabie spakusaj, adkiŭ ad siabie: lepš tabie kalekim zdabyć zbaŭleńnie, čym majučy zdarohuje być zahublenym nawieki. — Dziela hetaha ja wyraksia bahactwa i sławy, a pieknatu swaju zasłaniŭ wo hetaj sažaj wuhlanaj i biednaj wopratkaj. Nichto tut mianie nia znaje, dyk lahčej i biespiacniej mahu służyć Bohu. Tut ja ŭwieś Chrystowy. Błahija skłonnaści tut nia majuć chodu. Pracujučy jak zwyčajny rabotnik, mahu daskanalicca ŭ cnotach, a praz aščadnaść padtrymliwać biednych“.

Lohka dadumacca, jak rad byŭ Hryhor.

Zara daŭ zahad adwiaści wuholščyka ŭ laźniu, a tymčasam adkryŭ prysutnym usiu praŭdu ab Aleksandry. Akazwajacca, što heta — perła darahaja, choć i ŭ słabieńkaj, a nawat drennaj aprawie.

Wiarnuščysia z laźni, Aleksandar pradstawiŭsia narodu nia tolki z čystym abliččam i pryzwaita adziety, ale i z adkrytaj dušoj swajej. Ciapier witai jaho ŭsie ŭžo zusim z admiennym nastrojem.

Časy byli wielmi hroznyja, čakać doŭha niejak było i tamu zaraz-ža, za niekalki dzion, pašwiaciŭ Ryhor Aleksandra na pastyra Komany. Kali ŭwidzieli jaho pieršy raz jak biskupa, kali pačuli jaho pramowu, dyk z pašanaj i pakoraj, udziačnyja Bohu, schilili hałowy prad tym, katoraha tak niadaŭna jašče našmiešliwa witali.

Niama dziwa, što Aleksandar byŭ adnym z wydatniejšych biskupaŭ swajho času. Zakončyŭ žyćcio śmierciu mučanika, choć nia wiedajem dobra, u jakich abstawinach heta stałasja.

Razważajučy žyćcio św. Aleksandra, widziačy jak bahaty wykup daŭ za dušu swaju, a z druhoha boku, pryhladajučysia dziejnaści ŭ im łaski Božaj, skazać adno tolki možam: — Nierazhadanyja ścieżki Duchu Božaha ŭ pakornym, addanym sercy čaławieka!

Dr. J. R.

Uwahi da abnowy „Chryścijanskaj Dumki”

3)

VIII.

Adnosna reformy našaj hazety na moj i maich kalehaŭ pahlad treba jaje bolš spopularyzawać.

Siańnia naahul ludzi ŭciakajuć ad usiaka je natuhi myślowaje, choćuc zaspakojwać cikawaść wielmi tannym koštam. Kab byli kinomatohrafy na wioscy, to nichto-b nijakaje hramaty nie chacieŭ wučycca, a knižka nia mieła-b nijakaha popytu.

Woś-ža treba takim zrabieć naš katalicki orhan, kali žadajem dla jaho zdabyć šyrokija kruhi čytačoŭ. Žwiartaju tolki ŭwahu, što pad słowam „popularny” zusim nie razumieju naiŭnych, nudziačych swaim syrym stylem, korespondencyjaŭ. Takich korespondencyjaŭ — pamojmu, — za ništo nia treba żyŭcom žmiaščać na bałonach našych hazet.

Druhaja reč: — hodzi ŭžo budzie hetych k zańniaŭ. Na miesta ich dać na asobnym miescy (nie kaniećnie na pieršym) perykopu Ewanelii, a zamiast kazańnia dać u koźnym numary karocieńkaju, jarka i mietka apracawanuju, staciejku filozofii chryścijanskaj.

Dalej pašyryć treba addziel palityki, kultury, hramadzkaści, humorystyki. Adnym słowam, reforma pawinna jści ŭ bok laicyzacyi (ale ŭhruntowanaj na katalicyzmie), nie ascetyzmu i mistycyzmu... Žyćcio światych (apracawanaje tolki Ks. Rešeciem, bo nichto lepš ad jaho hetaha nia zrobieć), možna pada wać u asobnych da datačkach, z jakich pašla možna budzie zrabieć asobnuju brašurku.

Raźmier wonkawy treba pabolšyć. Drukawacca pawinna na dobrej papiery. Winetka

moža być uziata staraja: Chrystos Siawiec, abo: Chrystos žbirajučy swaju pšanicu ŭ humno — wielmi aktualny temat! Ilustracyjaŭ — jak najbolš!!!

Wychodzić pawinna najmienš dwa razy na miesiac, a najlepš było-b zrabieć tydniawik.

Hazeta sapraŭdy pawinna być naskroź nowačasnaj, jak žmiestam, tak stylem, wonkawym wyhladam, canoju i reklamaj, heta značyć — sarhanizawanym kolportaram. Dzie našy chłopcyy-krykuny kolportery? Dzie miesca ŭ kijoskach na wahzałach i rynkach? Dzie kolportery wiaskowyja! Nie bačycie, jak reklamujucca siańnia ludzi?

Hodzi ŭžo siańnia chryścijanskaj dumcy być cichim ručajkom! Jana pawinna burleć siańnia mahutnaju rakoju, budziačy Narod naš da raščaha zrchu duchowaha, bo na harach žyćcia relihijnaha daŭno ŭžo pačali tajać śniahi relihijnaje niemačy!...

Z bratoŭ našych, z jakich dasiulešniaja palityka parabiła kormnych, wiečna „dumajučych” indykoŭ, što ŭžo na’t i prahlynuć nia mohuć hatowych hałušak čužoje kultury, — rodnaja relihijnaja časapiś pawinna zrabieć mahutnych bajawych arłoŭ!...

Dziela taho pawinna jana parywać dynamikaj realistyčna-artystyčnaj! Z pasiarod hałasů na marhinesie abnowy, daradžaje Wam niejki N: nie dapuskać wystylizawanych artykulaŭ, byccam jany niekamu škodzić.

Byŭ hołas za žmienaj nazowy hazety. Hetty hołas schopteny ŭ mianie z kanca jazyka. Treba zahałowak žmianić. Nie tamu, što stary drenny, ale tamu, što słaba charakteryzawaci-

mie zmienienuju časapis dy nia prycahacimie ŭpiaredżanych. Nowaje zaŭsiody bolš zaci-kaŭlaje.

Takoha rodu tytuły padchodzili-b nastupnyja:

Ruń — „Chr. D.“ pasiejała Bożaje zienie, z jakoha zradziłasia ruń.

Znič — la jakoha abahrawacimiecca šukajučaja adradžeńnia biełaruskaja duša.

Zwon — kličučy Bačkaŭščynu da lepšaje doli, zhody, woli! Budziačy sumlennaść.

Hrom — Bożaje praŭdy — suproć fałšu ŭsiakaha j kryŭdy!

Ściah — adziny, najwyšejšy, niepieramożny ściah wiery.

Dzień — nia noč hrachu biazpraŭja, ale dzień...

A najbolš adpawiedny — **Zruch**.

Waš najaddańšy — p.

IX.

„Chryścijanskaja Dumka“ redahujecca dobra, ale možna staracca redahawać jaje jašče lepš.

Nazoŭ susim adpawiedny. Wokładka tak sama dobraja. Rowień časapisu dastupny. Na miesca niadzielašnich Ewanelijaŭ i nawuk moža lepš było-b adnu bačynu pašwiacić wykluč-na tolki samoj Ewaneli, jakuju treba było-b drukawać usiu paparadku. Takim čynam „Chr. D.“ znajomiła-b swaich čytačoŭ z Chrystowaj nawukaj i ŭ kancy my mieli-b cennuju knižku, jak užo napr. majem „Śledam za Chrystusam“.

Što datyča samaha charakteru časapisu, to jon pawinien być katalicka hramadzki. Nadta dobra pamiaščać adpawiednyja wieršy-ki, žarty i narodnyja prykazki. Malunki — krasa časapisu. Wydawać časapis čaściej, reč zrazumiełaja, što patreba, ale heta zależyć ad hrašowych mahčymašciaŭ i tamu ŭ mieru sił...

I. R. u № 9 niasłušna piša: „Nie zmiaščać Ewanelijaŭ i Lekcyjaŭ z nawukaj, bo heta tak-ža reč dla čytača nia lohkaja“. A što ž jość lahčej napisana, jak Ewanelija? A lekcyja i nawuka, to chiba-ž drukujucca tolki na toje, kab pawučać, a nie kab niekaha hnybić. Reč inšaja, što koźnaja nawuka jość pracaj i to nia lohka.

Dr. J. Malecki.

X.

1. „Chr. D.“ zawysoka redahujecca i nia susim adkazwaje dla myślowaha rowienia wiaskowaha čytača. Pieraładawańnie mataryjałam charakteru pieraważna mocna paw.żnaha — robić „Chr. D.“ dla wioski nia susim dastupnaj. Uważaju za patrebnaje skazać, što wielmi było-b pažadana, kab u „Chr. D.“ bolš dawać artykułaŭ zwiazanych z życciom sučasnaści. Rad hyŭ-by i to — nia ja adzin — kab moh na bačynach hetaha časapisu pabačyć artykuły, jakija padstawy da wiery dawali-b razumowija i wyjaśniali b čas ad času kwestyi, jakija ŭwachodzić u kaliziju z chryścijanskaj praŭdaj.

2. Mnie zdajecca, što taki časapis jak „Chr. D.“ pawinien zmiaščać Lekcyju i Ewa-

U Bielarusau Katalikoŭ.

zmieny. Unijat a. Z. Šymkiewič naznačany spaŭniajučym abawiazki probaršča ŭ Horodnie, u Pinskaj dyecezii.

Biełaruskaja Katalickaja Akcyja. U niadzielu 18 kastryčnika siol. h. adbyŭsia ahulny schod Bielarusau katalikoŭ dziela zakładzinaŭ Biel. Kat. Akcyi. Pačatak hetaj arhanizacyi adbyŭsia z dazwołu I. E. Arcyb. Mitrapalita. Praca budzie wieścisia ŭ ramach ahulnaha dla ŭsiej Polšcy Statutu Akcyi Katalickaj. U urad Biel. Katalickaj Akcyi vybrany: Ks. I. Hermanowič (staršynia), Ks. Ad. Stankiewič i Ks. St. Hlakoŭski — zastupniki, inż. L. Dubiejkaŭski — skarbnyk i student W. Jermalkowič — sakratar.

Sumnaja wiestka. Dawiedwajemsia, što I. E. Archimandryt F. Abrantowič u Charbinie paważna zaniamoh. Astajecca pažadac, kab chutčej wiartaŭsia ŭ Druju i tut u klaštarnaj cišy papraŭlaŭ swajo zdaroŭje.

Balamuctwa. № 3 unijnaha miesiačnika „Der Christiche Orient“ u art. ab Bielarusach padaje duža niaścislyja wiestki. Naprykład — usich biełarusau naličwaje tolki 3 miljony, tady kali ich usich jość bolš 10 miljonaŭ.

Dumka ab budowie kaścioła dla biełarusau katalikoŭ. Siarod biełarusau katalikoŭ paŭstała dumka budawać sabie ŭ Wilni kaścioł. Plac pad budowu ŭžo jość namiečany.

Delehacyja Biel. Kat. Akcyi ŭ J. E. Arcybiskupa. 31.X. J. E. Arcybiskup pryniaŭ delehacyju Biel. Kat. Akcyi. Delehatami byli: inż. L. Dubiejkaŭski i Ks. J. Hermanowič. J. E. Arcypastyr urad Biel. Kat. Akcyi začwierdziŭ, ale zhodna z statutam Akcyi Katalickaj zrabie swaje papraŭki. Staršynioj naznačyŭ inż. L. Dubiejkaŭskaha, Ks. J. Hermanowiča asystentam, a Ks. Ad. Stankiewič, Ks. St. Hlakoŭski i W. Jermalkowič astalisia siabrami.

Sprawa kaścioła dla Bielarusau katalikoŭ. Taja-ž delehacyja Biel. Kat. Akcyi prasiła ŭ J. E. Arcypastyra asobnaha ŭ Wilni dla biełarusau katalikoŭ kaścioła. J. E. Arcypastyr adniošsia da prošby prychilna i zaprapanawaŭ kaścioł św. Hanny.

neliju z karocieńkim wyjaśnieniem — nawukaju.

3. Dumajecca mnie, što „Chr. D.“ pawinna być časapisam dla wioski, a nia miasta i tamu na wiosku zwiarnuć specyjalnuju ŭwahu.

J. B—k.

XI.

Wielmi pažadana, kab naša „Chr. Dumka“ wychodziła raz u tydzień. Ja pastarajusia prydbać nowych čytačoŭ i supracuŭnikaŭ, bo jany jość. Praŭda, ja ŭžo stary, ale pastarajusia astawić na swaim miescy maładych, katorych ja padhataŭlaju i katoryja buduć mahčy lepiej pamahčy, čymsia ja.

** Stary čytač Janka Makar.*

LISTY Z WIOSKI.

„CHR. D.“ I PRAWASŁAŬNYJA LUBIAĆ.
(Z Brasłaŭščyny).

Nia nadta šmat možna spatkać wiestak u „Chryśc. Dumcy“ z Brasłaŭščyny. Niechta padumajeć, što ŭ Brasłaŭščynie nadta mała katalikoŭ bielarusau, abo što jany ŭžo spolsčanyja. O, nie!

Praŭda, u zachodniaj častcy pawietu, hdzie bielarusy kataliki pamiašanyja z litoŭcami, bielaruski relihijny ruch, choć i pašyrajecca, ale wielmi pawoli. U ŭschodniaj častcy pawietu, hdzie bielarusy kataliki pamiašanyja z prawasłaŭnymi, bielaruski katalicki relihijny ruch pašyrajecca pamysna. Nia tolki bielarusy kataliki čytajuć u nas „Chr. D.“, ale čytajuć jaje nia z mienšaj achwotaj i pašanaj i prawasłaŭnyja bielarusy. Ja sam prawasłaŭny. Kožny miesiac ja atrymliwaju try ekzemplary „Chr. D.“, ale ledź sam spraŭlusia pračytać, jak užo z ruk wrywajuć apošni ekzemplar. U hetym hodzie pastanawiŭ ja sabrać hadawik, dyk čystaja biada, nijak niamožna sabrać usich numaroŭ, jak pawandrujeć jaki cikawiejšy №, dyk nijak spalawać jaho niamožna.

Prawasłaŭnym Bielarusam padabajecca „Chr. D.“ tym, što jana nia plujeć u dušu praw. biel., nia beścić jahonaha relih. pačućcia, a hornić jaho pad swajo brackaje kryło, hdzie hadujecca taja św. „lučnaść“, za katoruju wy i my molimsia. A hetaja-ž św. „lučnaść“ tak nam usim patrebnaja, bo-ž biez jaje my tworym dwa fronty.

Ksiandzoŭ bielarusau, aprača Drujskaha Kłaštaru, u nas i nia čuwać. Byŭ kaliści ŭ našych wakolicach Ks. W. Šutowič, ale i taho ad nas zabrali. Ks. W. Šutowiča doŭhija hady budziem my ŭsie pamiatawać, nia tolki kataliki, ale i prawasłaŭnyja.

Prawasłaŭny Bielarus.

UNIACKAJE ŚWIATA.

Chwasty la Bielastoku ŭ pałowie wierašnia ażywilisia. Da nas u carkwu na fest Padwyšeńnia Światoha Kryža pryjechaŭ Apostalski wizytatar biskup Mikalaj Čarnecki. Sapraŭdy ščašliwy nam byŭ heny dzień 14 wierašnia, kali my ŭ carkwie hladzieli na dastojnuju asobu takoha hašcia. Čatyry hadziny išło bahasłużeńnie, dy tak pabožna, paważna i wielmi pryhoža. Z unijackaha biskupa ŭsie my wačeja nia spuščali swaich. Tak jon sapraŭdy ŭwieś cely addany hetaj unijnaj sprawie! Hety naš biskup, jak paćnie nas žahnać u carkwie, dyk nam zdajecca, što żywy apostoł ustaŭ z henych daŭnych časaŭ i nas bahasławić ciapiet! A jakija ŭ nas byli nawuki, a jakija charawyja piajańni! Ludziej u carkwie było poŭna. Sialanie lubiać našyja Chwasty i światuju uniju, ale niejak lubiać jany jaje bajučysia i byccam stydajučysia i ahladajučysia na ludziej. Na hety fest furmankami papryjaždźali za 20 i bolš wiorst.

Ch.

Z relihijna-hramadzkaha
žyćcia

Praca Ajca św. Ajciec św. Pius XI u časie swajho 14-hodniaha pontyfikatu mnoha pracy ŭłażyŭ na karyść Katalickaha Kaścioła. U hetym časie wydaŭ 21 encykliku. Stwaryŭ 17 konkordataŭ z rožnymi dziaŭstwami. Pryčyniŭsia da paŭstańnia kala 100 nowych apostalskich misyjnych prefekturaŭ i 80 wikaryjataŭ. Zarhanizawaŭ Katalickuju Akcyju i dawioŭ da niabywałaha razrostu katalickuju presu.

Słaŭny lekar ab cudoŭnych azdaraŭleńniach u Lurd. Uradawaja lekarskaja komisija ŭ Lurd padała da wiedama, što spasiarod 88 dašledžanych u prošłym hodzi azdaraŭleńniaŭ, 14 pryznany za „nadenaturalnyja azdaraŭleńni.“ — Słaŭny amerykanski specjalist ad chwaroŭ raka, adznačany naharodaju Nobla, dr. Alexi Carrel — nie katalik — pa došledach u Lurd napisaŭ u hazecie „The American:“ „Wieru ŭ cudoŭnyja azdaraŭleńni.“

Holandyja maje tolki 2 miljony 700 tysiać katalikoŭ. Adnak maje 5169 misijanaraŭ u pahanskich krajoch. Bo ŭ nutry kraju katalickaje žyćcio (uniwersytet, katalickaje radyjo, hazety i inš.) — sapraŭdy ćwicie i krasujecca.

Hitler u baraćbie z katalickim kaściołam. Z pačatkam nowaha hodu pačynajecca ŭ Bawaryi akcyja zwalniańnia sa stanowiščaŭ wučycialoŭ — katalickich duchoŭnikaŭ i zakonnicau. Akcyja hetaja achopić kala 4000 školaŭ dla dzieŭcat, u katorych na stanowišczy wučycielak pracuje 1676 katalickich zakonnicau. Daŭžeja byćcio zakonnic na stanowišczy wučycielak budzie mahčymym tolki tady, kali parwuć znosiny z zakonam.

Zakonnica — sudździoj. U Najwyšejšym Sudzie Zlučanych Stanaŭ Ameryki zaniała pasad sudździ zakonnica S. Anna Joachima — daminikanka. Jość heta pieršaje zdarenie hetaha rodu ŭ historyi. Pierad ustupleniem u zakon była jana słaŭnaj spartsmenkaj i pilotkaj. Ciapier jość profesaram prawa ŭ adnym z uniwersytetaŭ.

Padaroža kardynała Pačelli. Dziaŭstŭny Sakratar Watykanu, kardynał Pačelli, wyjechaŭ u Zlučanyja Stany Ameryki. Spadziajucca, što Pačelli, katoraha nazywajuć specijalistym ad kankardataŭ (asabliwa za kankardat — uhodu z prawasłaŭnaj Juhasławijaj), ciapier dahaworycca z amerykancami, hdzie u Zluč. Stanach ličba katalikoŭ dachodzić 21 miljonaŭ.

14 wierašnia h. h. pamior u Charbinie ks. Prałat Ŭładysłaŭ Astroŭski z Mahiloŭščyny. Jon byŭ inicyjatarom unijackaha ruchu ŭ ŭschodnim abraŭku ŭ Mandžuryi.

Katal. uniwersytet u Pekinie a. a. Werbistaŭ pamysna raźwiwajecca: sioleta skončyli nawuki 122 studenty: 68 — na fakultecie filozofii i litaratury, 29 — na pryrodzie i 25 — na pedagogice.

Irlandyja — najbolš wydała misijanaraŭ: ciapier pracuje ŭ Ameryce, Aŭstralii i Nowaj

Zelandyi 3 tysiačy ksiandzoŭ, 6 tys. zakonnic i tysiača zakonnikaŭ-bratoŭ. Apryč taho ŭ Indyi, Kitai i ŭ Afryce pracuje: 400 ksiandzoŭ, 2 tys. zakonnic i 200 zakonnikaŭ. Bačycie, jak mały narod Irlandcy, a dabilisia poŭnaj swobody swajho kraju i dajuć pomać čužym narodom!

40-lećcie „Quo vadis?“ Słaŭnaja powieść H. Sienkiewiča „Quo vadis?“ pierałożana na ŭsie waŭniejšyja mowy świetu. Čakaje pierakładu na biełaruskiju mowu. U 40-lećcie (jubilej) pieršaha wydańnia Aŭciec Św. u swajej pramowie da katalickich ŭurnalistaŭ wielmi pryčilna ab joj adzywaŭsia.

50-lećcie śmierci ks. P. Semeneŭki. Waŭny byŭ čaławiek, Piotra Semeneŭka, i wielmi dziŭnaje jahona ŭćcio: Bielarus, syn bački prawasłaŭnaha i matki kalwinki, radziŭsia ŭ 1814 h. Budučy studentam, učaŭničaŭ u paŭstaŭni 1830-31 h. Pośle, budučy emihrantam u Prusii i Francyi, straciŭ całkom wieru, byŭ rewalucyjaneram, a nawieć anarchistam. Nawiarnuŭšysia, ustupiŭ u Zakon Zmartwychstancaŭ i zajmaŭ u relihijna-hramadzkiem polskim ruchu, a tak-ža ŭ swaim Zakonie, najwyšejšaje miejsca. Ad 1873 h. byŭ hienerałam Zakonu. Pamior u 1886 h.

I strašna i dziŭna.

U Hišpanii kroŭ ljecca: lewy z prawym ščyra [bjecca.

Bačka z synam, brat na brata—treci miesiac— [ŭ budni, ŭ świata —

Bjuć dy reżuc — niet spakoju — krywi mora [raŭliŭnoje...

Apuścieli miesty j sioly: harać klaštary, kaścioły. Niemcy prawym pamahajuć, lewy ŭ Francyju [ŭciakajuć.

Jak žaleza da mahnitu, lezie prawy da Madrytu: Nu, a lewyja złujucca i nijak nie paddajucca.

Reżuc kraj na paławiny, kości truć na piławiny. — —Kab ja żyŭ, zdurnieŭ Hišpaniec! Lepš bykoŭ [puściŭ-by ŭ taniac:

Sam lažaŭ-by biez fetygi, jak toj byk, i jeŭ-by [chwigii.

Niemiec ŭsio kujeć harmaty, jdzieć da Francyi u swaty:

Na wiasielle, na zaloty—stroić tanki, samaloty, Parachody—prosta dziwa — oj, nawaryć Nie [mieć piwa!

A Italija, jak swaci,—choča „piwa“ raschlabaci, Mussolini kruhom skača, ale „piwa“ štoś haraća, Dyk jon, biedny, nosam krucie — toje „piwa“ [bałamucie.

Tkaje palcy ŭ koŭny dźwiery, — i kuražycca [biaz miery.

„Fnhličanka“ na ŭsich čchaje — dy ŭ kiašeni [hrošy pchaje.

Ŭ adnu noć sto raz pračchniecca—joj zdajec- [ca — kiašeń rwiecca:

Rana ŭstanie—hrošy ličyc — i nikomu nie pa- [zyčyc!

U Rasiei, jak u baśni, čaławiek, jak świečka, [haśnie.

Stalin, biedny, spać niamoža, pakul inšych nie [pałoža.

Nie hladzić — swaje, ci hości — jak abyjmie, [traščać kości.

Adnak Trocki nie paddaŭsia: staŭ adwaŭny, jak [schawaŭsia.

Jon ciapier jak kamień ćwiordy, jak zabraŭsia [u fijordy.

Tam marskim pawietram dyša, rybku jeść [i niešta piša.

Tran narweski pjeć, jak wodka, kleić nowu [Mižnarodku.

U Kitai dyk tymčasam Japon brodzić pusta- [pasam:

Jak małanka pa žalezie, — z Mandžu-Go u Pe- kin lezie,

Swaju „kryŭdu“ spahaniaje — I ŭ Cindao i ŭ [Šanchaju.

Jak cyhan ŭ čužym arudzie, Haspadaryć — nie [marudzie

A Eŭropa—ŭžo starucha — Nastupiŭ miadz- [wiedź na wucha —

I nia čuje i nia bačyc, — što japoniec tam sa- [bačyc:

Tahdy zrobić awanturu, — Jak japoniec ździare [skuru

Z usiaho naskroś Kitaju — Ad Tybetu da Šan- [chaju.



A u Dzišnienskim pawiecie — Dziadźka Hoład: [plačuć dzieci.

Mocny Boža, chaj pamoża! — Bo kruhom pa- [sochła zboŭža.

Doždź nia jšoŭ, a tolki zwodziŭ: — Leta ŭsio [kruhom abchodziŭ.

Bulby da Kalad nia chwacie: — Ludziej treba [ratawaci.

A palityki u Wilni — Ŭsie zaniaty duŭa pilna: Klepki bjuć, struhajuć gonty — Ŭžo kančajuć [stroić „fronty“:

Toj šyroki, a toj wuzki, — A toj — niby Bie- [laruski.

A što-ŭ my rabici budziem, — Jak u „fron- [tach“ tych zabludzim?...
Lawon Wietrahon



Redaktar Ks. ADAM STANKIEWiC

Z dazwołu J. E. WILENSKAHA KATALICKAHA ARCYBISKUPA-MITRAPALITA

Wydawiec M. KANCELARČYK

Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia Zawalnaja wul. 1—2.

Adusiul iduć cikawyja wiestki

ROZNYJA CIKAWAŚCI.

Pamior Ludwik Bleriot u Francyi. Jon pieršy na swaim samalocie pieralacieu kanal La Manche, z Francyi u Anhliju Jahonyja samaloty zdabyli wialikuju slawu swajej lohkaściu i bystratoj. Bleriot, jak pišuć, pamior pachryścijansku i byu pachawany z kryżykam i ražancam u rukach.

Dla hałodnaj — narodnaj — Hišpanii. Z Adessy wyjechał treci sawiecki parachod z pażyuleńniem dla Hišpanii. Hety transport pawioz 137.250 pudu zbożža, 40.931 pud cukru, 375.000 skrynak miasnych kanserwaŭ, 125 tysiać skrynak zhuščanaha małaka, kakao i kawy.

U Waršawie pamiorła jak žabračka žonka byu-šaha austryjackaha archikniazia Leopolda Welflinga Wilhelmina.

U Prazie Českaj pamior Wasil Niemirowič-Dančenko, wiadomy rasijski piśmieńnik, majućy hadu 92.

U Paudzi nnaj Afryce, kala Iohannesburgu wypali wialikija śniahi. Heta wielmi redkaje žjawišča u toj staranie. Užo 32 hady tam śniahoŭ nia bywala.

U Japonii try kalendary. Najstarejšy kalendar pačynajecca ad 660 hodu pierad Chrystom ad daty karanacyi pieršaha mikada — Immusa. Pawodle hetaha kalendara ciapier u Japonii 3596 hod. Jašče narod užywa kalendar „šowa,” zn. zhoda i prašwieta, na pamiatku i ad dnia karanacyi ciapierašniaha imperatara — mikado. Hety kalendar žmianiajecca z kožnym nowym mikadam. Tak-ža užywjajecca, asabliwa u suwiazii z čużaziemcami, kalendar chryścijanski—gregoryjanski. A u bielarusau taksama try kalendary! Adzin ahulny dla katalikoŭ—gregoryjanski, ci, jak nazywajuć, „nowy.” Hety ŭwiali u siabie i bałšawiki. Druhi — juljanski, katoraha užywjajecca tymčasam prawasłaŭnyja i nazywajuć „starym.” Pawodle hetaha kalendara, kali šwiet patrywaje daŭžej, za dziesiać tysiać hadu Kalady buduć až na Wialikidzień, bo hety kalendar za kožnuju 1000 hadu adstaje na 7 dzion. I jašče jość u nas treci kalendar „žanocki,” bo žančyny ličać hady ad taŭo mamentu, jak wychoziać zamuż, ci jak rodzicca pieršaje dzicia...

U Brazylji — wiasna! Wialikaja śpiakceta da 44 hradusaŭ u ciańku.

Adna niemieckaja fabryka zrabila m šynu pisać noty.

Hoład u Kitaj. Nadchodziać žudasnyja wiestki, što u Kitaj hoład, jakoha nia pomnić jašče historyja. Ludzi jaduć karu drewa, a nawat ludzkoje miasa. 15.000.000 ludziej hrazić śmierć.

— A u nas hrazić hoład u Dzišnienskim pawiecie ad strašennaj sušy, katoraja trywala celaje leta.

Z PALITYKI.

1937 hod krytyčny dla Francyi. U hazecie „Journal” pišacca: Niemieččyna za hod budzie mieć paŭtara miljona žaŭnieraŭ, a Francyja kala 600 tysiać. Kolkašć nawabrancaŭ u Francyi dwa razy mienšaja jak u Niemieččynie. Woš 1937 hod budzie dla Francyi wielmi niebiašpiečny, bo Niemcy buduć užo hatowy. — Cikawašć, dzie padzielisia ludzi u Francyi? Francyja wymiraje: mužčyny u žanimstwie wyścierahajucca dzieciej, a žančyny — jašče horši — u wialikaj čaści — zabiwajuć dzieciej u swaim łonie, nie narodžanych.

Pamior Julijan Gembeš, wuhorski premier-ministr. Byu na lekach u Bawaryi, u Witelsbachu, kala Miunchenu, i tam pamior. Premieram byu ad 1932 h. Chawali jaho u Budapeście pakaraleuŭsku.

SSSR paŭstrymała zakaz na tran i rybu u Norwehii. Narweskija hazety pišuć, što heta jość bałšawickaja pomsta za toje, što Norwehija dała prytułak u siabie Lwu Trockamu, katoraha ciapier niwodzin kraj na świecie pryniać nia choća.

U Zluč. Stanach Ameryki idzie zaŭziataja baracba — ahitacyja za wybar prezidenta. Kandydat demakrataŭ, Ruzwelt, ciapierašni prezident i kand. republikanaŭ, Landon, daŭno užo zmahajucca i lajucca.

Z Wilni i Kraju

Z bielaruskaha žyćcia. Sioleta prypadajuć 10-ja ŭhodki Biel. Instytutu Haspadarki i Kultury, a tak-ža 15-ya ŭhodki Tawarystwa Bielaruskaje školy. „Chryśc. Dumka” pasyła je swajo prywitańnie abiedźwim kultur-nym ustanowam, žadajućy im wytrywalaści u ciażkoj pracy.

Wilenskija wastrohi majuć wialikija pawodzi-ny. Da kamisarjataŭ palicyi u Wilni pačalo dabrawolna prychodzić mnoha asob, ukaranych administracyjnymi ŭladami, prosiaćy, kab ich pasadzili u wastroh.

Bazyliki zwanica maje być adnoŭlena, jak tolki budzie skončana rabota pry samoj bazylice. I majuć być spraułeny nowyja, paważniejšyja zwany.

Niadaŭna byu u Wilni a. J. Urban, jezuit, wiedamy pišmieńnik. Adwiedau niekatarych ksiandzoŭ bielarusau; cikawiusia bielaruskim relihiynym žyćciom. Dawiedywjajecca, što a. Jezuity nie pakinuli dumki wydawać unijackaha časapisu „Da Zlučennia” pabielarusku. — Wielmi bylo-b karysna, kab da redahawańnia pryłażyu swaju ruku sam a. Urban. I bylo-b pažadana, kab časapis wydawausia na lepšaj papiery; a jašče waźniej — kab byli zaprašany da sapracoŭnictwa lepšyja biel. siły — duchownyja i świeckija; kab tak-ža časapis nia byu wyklučna orhanam konfesyjna — unijackim. Spadziajomscia, što datyčna karekty i naahul bielaruskaj mowy i tym bolš žmiestu, a nawat wonkawaj formy i wokładki bielaruski časapis a. Jezuitau nia budzie, jak kazali ab starym „Da Zlučennia,” pasynkam presy polskaj.

Stalin i Trocki wiaduć strašennuju baracbu. Stalin sudzić i stralaje u Rasiu, a Trocki u Narwehii tolki.. piša j lajecca. Z tych 16-ci, katorych sudzili u Maskwie i katoryja „pryznalisia” i naplali na siabie sami bolš, čym chto spadziawausia, Stalin nie paščadził niwodnaha. A heta byli samyja zaslužanyja staryja bałšawiki, katoryja sami kališci trešli Rasiu i rasstreliwali, asabliwa Zinowjew i Kamieniew. Ciapier čarod padchodzie na dru-hich „trockistaŭ.” Kažuć, što Radek zwarzacieu sa strachu, a Litwinaŭ — kamisar ad zahraničnych sprau poj-dzie u adstaŭku. — I jašče kažuć, što heta — pachod prociŭ žydoŭ, bo Stalin — hruzin i žydoŭ wielmi nia lubić.

Japonija i Kitaj. Japonija ŭsio dalej i hlybiej pranikaje u paŭnočny Kitaj, katoramu choća „nadać” aŭtanomiju i hetak zaharnuć pad swaju ŭla. u. Kitajcy wielmi nia rady i zmahajucca z niaprošanymi apiakunami. Asabliwa buracca studenty. Niadaŭna byla wiestka, što Japonija naładziła kala samaha Pekinu maneŭry, što wyklikala wialiki zakatŭ i stralbu pamiž Japoncami i Kitajcami. Tahdy japonskija marskija siły padplyli pad Šang-haj. Heta prypomniła zmahannie u 1931 hodie, hodie i Kitajcy z swajho kwartalu, ča-pej, stali pašpieš-na pieranosicca na francuskuju i anhielskuju kancesiju. — Tymčasam treba spadziawacca taŭo, što paŭnočny Kitaj (piać prawincyjaŭ z wialikimi haradami — Pekinam, Tientsinam, Cindao i z 100 miljonami žycharoŭ) pad-padzie całkom pad jarmo Japonii. — Niama kamu baranić Kitaju, a sam słaby i niazhodny.

Niamiecki ministar Gebbels, druhaja asoba paš-la Hitlera, najbolšy worah katal. kaścioła, kališci wu-čyusia na stypendyi tawarystwa św. Alberta Wialikaha. — Za dabro zapłaciu złošciaj i prašledam.

U Holandyi žančyna-karalewaj, a jejny muž... tolki kniaź. Našlednica karal. pasadu, Julianna zaručy-lasja z kniazem Bernardam Leopoldam Lippe (niemcam). Pa śmierci matki jana budzie karalewaj Holandyi. Šlub adbudziecca 6 studnia 1937 h.

Da ludziej dobrej woli.

U Dziśnienskim pawiecie i Ź čaści Pastaŭskaha i Brasłaŭskaha, z pryčyny niabywałaj letniaj haračyni, wialikija nieŭradžai. A dzieła hetaha wialikaja tam biada Źžo ciapier i pahroza hoładu zimoj i asabliwa wiasnoj.

Takoje-ž samaje stwaryłasia ciažkoje pałažeńnie i Ź mnohich miascoch Paleśsia.

Nasielnictwa hetych ziamiel samatužna prystupiła Źžo da baračby z hoładam. Užo paŭstali hminnyja kamitety, kab arhanizawać padmohu patrabujučym.

Hetym zaklikajem ludziej dobrej woli pryčynicca da pomačy zahrožanym hoładam swaim bližnim pawodle taho, dzie, jak i čym chto moža.

Adklikajemsia tak-ža da Źsiej biełaruskaj presy, kab i jana pajšla nasustreč niaščaćciu našych bratoŹ.

Urad Bleł. Kat. Akcyi.

Wilnia, 30.X.1936.

Paštowaja skrynka.

Ks. I. T. Kančajem. Užo hatowa adbitka. Wysyła-
jem Wam. Z inšych Wašych matarjałaŹ tak-ža pastara-
jemsia skarystać.

Dr. I. R. U chutkim časie wypuścim adbitkaj 1-uju
seryju „Źwiatych.“

Ks. W. Ź. Atrymali tak mnoha, Źto nia wiedajem,
kali my heta Źsio j wykarystajem.

PrawasłaŹnamu Biełarusu: Dziakujem
za Źčyryja słowy i za wiestki, karystajem. Pišycie čaściej.

Ch. Karystajem.

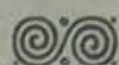
E. K. Za 2 zał. dziakujem.

B. P. 3 zał. atrymali, „Chr. D.“ wysłali.

A. B. Prošbu spaŹniajem.

H. Ł. Za 2 zał. padziaka.

M. Č. Za 5 zał. padziaka.



Ž a r t y

U restaracyi.

— Heta-ž wy mnie padali sapsutyja jajki! —

— Ciapier, bačycie, Źwiet tak sapsuty, Źto nawat
i kury niasuć sapsutyja jajki. —

U škole.

— Skažy mnie, Michniuk, Źto heta takoje nałpa? —

— Nałpa — heta padobnaje da čaławieka stwa-
reńnie, ale maje chwost i duža razumnaja.

RastłumačyŹ.

— Ja atrymaŹ u spadku 1000 załatowak, ale mu-
Źu bratu dać 500 —

— A dzie-ž twój brat żywie? —

— U Amerycy.

— O, heta daleki swajak, jamu chopić jakich 50.

Wyjšli z druku i pradajucca nowyja biełaruskija knižki:

Ks. dr. praf. J. Tarasewič

NA BAČKAŹŹČYNU

Knižka wielmi čikawaja. — 120 bač.

Cana 1 zał.

Wilnia 1936 h.
Wyd. „Chryśc. Dumki“.

Ад. Станкевіч

З жыцьця і дзейнасьці КАЗІМЕРА СВАЯКА

(У 10-тыя ўгодкі сьмерці).

Кніжка выдана прыгожа.
32 бачыны з ілюстрацыямі.

Цана 50 гр.

Вільня 1936 г.
Выданьне „Калосься“.